



# GREKOKATOLICY.PL

TERAŹNIEJSZOŚĆ • TOŻSAMOŚĆ • HISTORIA



Grota Bożego Narodzenia - Betlejem, fot. Ireneusz Kondrów

PER ASPERA AD ASTRA

## SPIS TREŚCI

### TERAZNIEJSZOŚĆ

- 3 • O Kościele grekokatolickim w Polsce  
*(wywiad z ks. biskupem Włodzimierzem Juszcakiem)* rozmawiał Ireneusz Kondrów
- 8 • Unia brzeska - mity i fakty  
*(wywiad z ks. profesorem Jarosławem Moskałykiem)* rozmawiał Ireneusz Kondrów
- 11 • Wiara i historia... do poprawki Marek Melnyk
- 14 • Jaka powinna być „polityka narodowościowo-językowa” UKGK w Polsce? Piotr Siwicki
- 19 • „Jestem z własnej przeszłości, z własnej pamięci...”  
*(wywiad z Andrzejem Stasiukiem)* rozmawiała Katarzyna Paślawska-Iwanczewska
- 21 • Anna Walentynowicz. *W katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem zginęła Ukrainka, losy której kiedyś zmieniły los Polski* Walentyna Odarczenko
- 23 • „(...) urodzisz Syna i nadasz Mu imię Jezus” Lesław Łesyk
- 26 • Niewygodny święty Ireneusz Kondrów
- 36 • Кроки До Воз'єднаної Церкви:  
Нарис Православно-Католицького Майбутнього  
[www.theology.in.ua](http://www.theology.in.ua)

### TOŻSAMOŚĆ

- 42 • Religia, naród i państwo w świadomości Polaków i Ukraińców na pograniczu etnicznym Dariusz Wojakowski
- 46 • Zwiastowanie Przenajświętszej Bogurodzicy Jarosław Roman
- 49 • Spotkanie Boga i człowieka w ikonie Narodzenia Pańskiego Nina Paślawska
- 54 • Głoszenie słowa „prawosławny” podczas nabożeństw Josyf Slipyj
- 56 • Modlitwa Jezusowa - nieustanne zwracanie się do Pana Boga Jarosław Gościński
- 58 • Kalendarz i święta cerkiewne Jarosław Giemza

### HISTORIA

- 60 • Grabarka. Początki sanktuarium w świetle nieznanych źródeł Józef Maroszek
- 65 • Organizacja pracy organów bezpieczeństwa w zakresie działań wobec ludności ukraińskiej na Dolnym Śląsku (1947–1989) Jarosław Syrnyk
- 70 • „Ty ślepy jesteś” - zaćmienie z czasów realnego socjalizmu Jerzy Necio
- 73 • O Stanisławie Konarzu - Konarzewskim – ponownie Jarosław Hryckowian
- 75 • Modlitwa o wstawiennictwo Sługi Bożego Andrzeja Szeptyckiego Ireneusz Kondrów

## OCEŃ CZASOPISMO NA [www.grekokatolicy.pl](http://www.grekokatolicy.pl)



Redaktor:  
Ireneusz Bogusław Kondrów  
Prezes Fundacji ITAJ

Korekta:  
Katarzyna Paślawska - Iwanczewska

Projekt i skład:  
Karol Gallas - gallas.pl

Wydawca:  
Fundacja ITAJ  
im. Metropolity  
Andrzeja Szeptyckiego

Adres redakcji:  
Szczepkowo Borowe 48  
13-111 Janowiec Kościelny  
Tel. 609 315 408  
e-mail: [irenej@vp.pl](mailto:irenej@vp.pl)  
[www.fundacja24.pl](http://www.fundacja24.pl)

#### Redakcja:

- nie przyjmuje materiałów niepodpisanych przez autora, zastrzega sobie prawo skracania i korekty tekstów,
- nie ma obowiązku zwracania nadesłanych materiałów,
- publikuje materiały nie zawsze podzielając poglądy ich autorów,
- wykorzystywanie materiałów czasopisma GREKOKATOLICY.PL do celów komercyjnych lub innych niż użytek prywatny wymaga każdorazowo pisemnej zgody Fundacji ITAJ.

# GRABARKA. POCZĄTKI SANKTUARIUM W ŚWIETLE NIEZNANYCH ŹRÓDEŁ

Józef Maroszek

Grabarka jest dziś dla prawosławnych tym, czym Jasna Góra dla katolików. Wydawałoby się, że historycy Cerkwi prawosławnej uczynili niemal wszystko dla wyjaśnienia przeszłości sanktuarium, a temat ten w całości poznany jest przez badaczy. Tymczasem archiwa krajowe i zagraniczne wciąż kryją nieznaną dotąd źródła historyczne, w świetle których zmianie ulec musi pogląd na przeszłość tego miejsca.

Ośrodek kultowy na Świętej Górze dziś powszechnie nazywany Grabarką, w przeszłości nosił inne nazwy. W wizytacji unickiej cerkwi siemiatyckiej z roku 1726 czytamy: „w Moszczoney Lesie nazwanym, w teje kolecji siemiatyckiej, jest kaplica nowa pod tytułem Przemienienia Pańskiego założona”.<sup>2</sup> Również w wizytacji z 1789 r. stwierdzono: „Kaplica w Moszczoney do cerkwi siemiatyckiej należąca”.<sup>3</sup> Jest ona tożsama z dzisiejszym, znanym szeroko, sanktuarium. Moszczoną nazywana jest pobliska rzeczka, płynąca na północ od Świętej Góry, do której uchodzi strumień płynący obok wzniesienia. W sąsiedztwie rzeczki jeszcze dziś dwie wsie nazywane są Moszczona Pańska i Moszczona Królewska, w przeszłości istniała jeszcze Moszczona Sycze, dziś już tylko określa ją jako Sycze.

Inną nazwę tego miejsca kultowego podała wizytacja dokonana przez unickiego dziekana 30 października 1804 r. Stwierdzono tam: „Kaplica afiliowana w Trosciencu... Do cerkwi parochialnej siemiatyckiej należy kaplica w Trosciencu pod tytułem Przemienienia Pańskiego”.<sup>4</sup> Jeszcze na XX-wiecznych mapach odnajdujemy nazwę „Troscieniec” na określenie uroczyska w dolinie od północy przylegającej do Świętej Góry.<sup>5</sup> Takie miano nosi strumień płynący u stóp wzgórza, przy

którym ustawiona jest studnia. To właśnie woda z Trościeńca miała ongiś uchronić życie uciekinierów przed morowym powietrzem. Mieszkańcy wsi Pawłowicze i ycze mianem „Trześcianiec” określają też dziś łąki nad tym strumieniem.<sup>6</sup> Na mapie H. Ch. Textora i D. F. Sotzmana z 1808 r. widnieje sama cerkiewka, jedynie pod nazwą Kaplica.<sup>7</sup>

Jeszcze inną nazwę tego miejsca przytoczył historyk cerkwi siemiatyckiej F. Grebienszczykow. Twierdził, że uroczysko określano nazwą „Sumienschczyzna”<sup>8</sup> i do końca XVIII w. znajdowało się wśród lasów. Sumiłówka to dziś wieś najbliższa w stosunku do Świętej Góry, położona od zachodu. Sąsiaduje ona z ujściem strumienia Trościeniec.<sup>9</sup> Nazwę pola i lasu „Sumicki” todnotowano w sąsiedztwie wsi Pawłowicze nad Moszczoną.<sup>10</sup>

Dopiero na mapie Podlasia Karola de Perthées’sa z 1795 r. pojawia się nazwa miejscowości oddalonej o 2 km od Świętej Góry – Grabarka.<sup>11</sup> Ta właśnie nazwa zdominowała wszystkie wcześniejsze i dziś jest używana powszechnie. Początkowo znajdował się tam jedynie pański folwark Grabarka należący do dóbr siemiatyckich, w XIX w. własność Fenshaevów. Sama kaplica i cudowne źródło usytuowane były na gruntach folwarku Grabarka – stąd dzisiejsza nazwa sanktuarium. Po 1893 r. folwark rozparcelowano pomiędzy włościan. Powstały wówczas na miejscu gospodarstwa folwarcznego siedliska chłopskie wsi Grabarka.<sup>12</sup>

Dodatkowo komplikuje poznanie przeszłości fakt, że w sąsiedztwie pobliskiego miasteczka Milejczyce istniały inne jeszcze miejscowości o nazwie Grabarka. Źródła historyczne notują m.in. fakt, że 7 lipca 1677 r. ks. Krasnodębski zapisał rzymskokatolickiemu kościo-

łowi milejczyckiemu swój folwarczek Grabarka z obligacją dwóch mszy za swą duszę.<sup>13</sup> Zachowały się nawet plany gruntów kościoła milejczyckiego w owej Grabarce.<sup>14</sup>

\*

Ważną kwestią jest czas powstania ośrodka kultu. Grebienszczykow łączył go z wydarzeniami epidemii cholery w latach 1710-1711. Tradycja ludowa przekazywała, że podczas epidemii jeden z mieszkańców we śnie dowiedział się o uroczysku Sumienschczyzna, do którego należy udać się z dużym krzyżem wotywnym. Opowiedział swój sen ks. Pawłowi Smoleńskiemu, który przyjął tę relację za objawienie Boże i zaprowadził ludność Siemiatycz na wzgórze porośnięte sosnowym lasem, gdzie wypływał strumień. Uciekinierzy, pijąc wodę z cudownego źródła, ocaleli. Odtąd miejsce to stało się celem pielgrzymek. Ludność miejscowa jako wotum wybudowała tam kaplicę.<sup>15</sup> „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego” notował: „Grabarka. Wieś i folwark otaczał dawniej dokoła las. Pośród lasu, na niewielkim wzgórku, wznosi się mała cerkiewka, filia siemiatyckiej. Miejsce to przez lud uważane jest za cudowne. Cerkiewka została zbudowana na pamiątkę, że mieszkańcy Siemiatycz, podczas powietrza morowego r. 1710, szukali tu schronienia”.<sup>16</sup> M. Kałamajska-Saeed pisze, że kaplica w późniejszej Grabarce wzmiankowana była od 1712 r.<sup>17</sup>

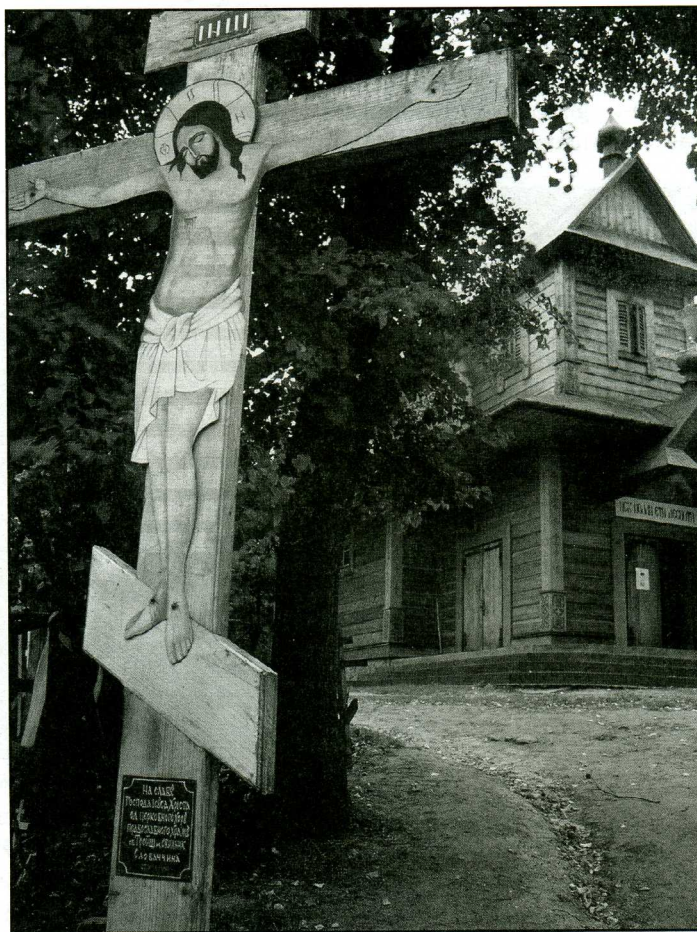
Dzięki wpisom dokonany do ksiąg metryk chrzestnych parafii rzymskokatolickiej w Siemiatyczach dowiadujemy się o istotnych szczegółach tych zdarzeń na terenie owej parafii, w której też położona była Święta Góra. Po 12 lipca 1710 r. Siemiatycze nawiedziło morowe

powietrze. Wśród mieszkańców zapano-  
wała trwoga, toteż zaczęli masowo opu-  
ścić miasto. 15 lipca nawet sam pleban  
rzymskokatolicki przeniósł się do kościel-  
nego folwarku w Cecelach. Ludność kry-  
ła się w lasach i pustkowiach. Epidemia  
szalała przez całą jesień i zimę. Dopiero  
wiosną mieszkańcy Siemiatycz zaczęli  
powracać do opuszczonych domostw. Na  
początku marca 1711 r. do Siemiatycz zje-  
chał z Cecel pleban. Dokonał on wówczas  
wstrząsającego opisu zniszczeń: „Tu do-  
piero powróciłem do Siemiatycz. Trupów  
z gór zrzucić, z domów wyno-  
sić, umarłych kości walające  
się uprzętać proprio sumptu  
[=własnym kosztem], najmu-  
jąc kopacze grzeźć kazalem.  
Processionaliter ad figury za  
cerkwią, cum cantu devoto  
populo lignante - intentia ad  
Maiori Dei Gloriam utinam  
feliciter”.<sup>18</sup>

Dysponujemy trzema  
opisami tej kaplicy – z 1726,  
1789 i 1804 r. W wizytacji  
cerkwi siemiatyckiej z 1726  
r. (dotąd nieznanego history-  
kom tego miejsca) czytamy:  
„A w Moszczoney Lesie na-  
zwanym, w teźże kolacji sie-  
miatyckiej, jest kaplica nowa  
pod tytułem Przemienienia  
Pańskiego założona. Ta ka-  
plica o dwóch oknach, pod  
dachem tarcicznym, z wier-  
schu, z krzyżkiem drewnia-  
nym, drzwi na zawiasach,  
z zasuwkami. Ołtarzyk w niej  
goły, oprócz za konsensem  
Illustrissimi Metropolitarii  
[najjaśniejszego metropolity  
unickiego całej Rusi, opata  
supraskiego Leona Kiszki –  
przypp. JM] dorocznia w niej  
odprawuje się sollempnitas,<sup>19</sup>  
na którą ojciec siemiatycki ze  
wszelką aparancją cerkwi  
siemiatyckiej zjeżdża, do  
czasu”.<sup>20</sup>

W 1789 r. ks. Antoni  
Duchnowski, unicki dziekan  
drohiczyński, odnotował:  
„Kaplica w Moszczoney,  
do cerkwi siemiatyckiej należąca,  
wizytą opisaną jest takową:  
Kaplica drewniana,  
niedawno wystawiona na  
miejscu starej kaplicy,  
porządna, tarcicami pokryta,  
do której prezbiterium  
przystawione i kruchta.  
Mająca w sobie okien 7,  
w ołów oprawnych. Z chórem  
porządnym. Intus wybielona.  
Na kruchcie dzwoneczków 2 –  
jeden większy, a drugi mniejszy.  
Pod tytułem

Przemienienia Pańskiego. Drzwi w  
sobie mająca dwoje, na zawiasach.  
Wielkie drzwi z zamkiem  
wnętrznym i klamką  
poboczną, poboczne zasuwane  
zasuwane drewnianą. W  
kruchcie drzwi troje, także  
na zawiasach, dwoje z  
zaporami, trzecie z klamką  
czyli zaszczepką żelazną.  
Ołtarz wielki stolarskiej  
roboty, na którym cyborium  
porządne, z zameczkiem,  
malowane. Obraz świętej  
Trójcy, a na wierzchu  
Przemienienia Pańskiego.  
Pobocznych ołtarzów dwa –  
jeden Uszenia Preswiaty  
Bohorodicy, a drugi świętego  
Michała,



Święta Góra Grabarka (w głębi cerkiew), fot. Maciej Rawluk

wszystkie trzy na mensach  
drewnianych, numero 3.  
Antymis na wielkim ołtarzu  
JW JM księdza Symeona na  
Młocku Młockiego biskupa  
włodzimirskiego i brzeskiego.  
Przywilejowany odpustami  
od Stolicy Apostolskiej,  
zaszczycony na lat 15, a  
(od JW wyżej wyrażonego  
pastorza) dnia 20 maja 1789  
roku aprobowany. Przy tym  
ołtarzu dzwoneczków dwa,  
do mszy świętych służących,  
wszystkich in numero 4.  
Kielich srebrny z pateną,  
intus wyłacane. Łyżeczka  
srebrna, biała. Łódka do  
kadzidla mosiężna. Aparat  
kitajczany na dnie białym,  
w paski niebieskie cum  
omnibus requisitis. Lichtar-  
zów

cynowych par dwie, drugich  
małych, stołowych, para  
jedna. Mszalików dwa,  
krzyż ołtarzowy drewniany,  
lusterkami osadzony,  
numero 1. Krzyż procesjonalny,  
drewniany, malowany,  
numero 1. Braci do Bractwa  
[z] różnych parochii zebranych  
50”.<sup>21</sup>

Kolejny zachowany opis  
wizytacyjny, odnaleziony przez  
autora niniejszego artykułu w  
wileńskim archiwum, pochodzi  
z 30 października 1804 r.:

„Do cerkwi parochialnej  
siemiatyckiej należy kaplica w  
Troszcience, pod tytułem  
Przemienienia Pańskiego.  
Na odprawowanie w niej  
nabożeństwa konsensa od JW  
Leona Kiszki metropolity całej  
Rusi w roku 1717 dnia 1 lipca i  
od JW Felicjana Wołodkowicza  
metropolity pod rokiem 1763  
czerwca 26 wydane, znajdują  
się w archiwum przy cerkwi  
siemiatyckiej. Ta kaplica  
drewniana, tarcicami pokryta,  
z dwoma żelaznymi krzyżami.  
Sufit i podłoga z tarcic. Okna  
w niej w ołów oprawne. Drzwi  
pojedynczych dwoje, z których  
jedne z zamkiem wewnętrznym,  
oba na zawiasach żelaznych. Do  
kruchty drzwi troje, na  
zawiasach żelaznych, z zasuwami  
i przyszczepkami. Chórek z  
tarcic, prezbiterium i hór  
wybielone. W niej ołtarz wielki  
z gradusem i mensą, na której  
cyborium. W nim obraz  
Przemienienia Pańskiego i św.  
Trójcy. Ołtarzyków pobocznych  
dwa, z mensami i gradusami. Na  
prawej stronie obraz Uszenia  
Preswiaty Bohorodicy, na lewej  
św. Michała Archanioła.

Aparaty w tej kaplicy:  
Aparat kitajczany, w paski, cum  
requisitis. Alba z humerałem 1.  
Komża 1. Pasek włóczkowy 1.  
Tuwalen 4. Ręcznik 1. Korporeł 1.  
Puryfikaterz 1. Antymis z relikwiami 1.  
Chorągiew, stara. Antepediów  
drukowanych 2.

Srebro: Kielich z patyną, srebrny,  
intus złocony. Krzyż cynowy.  
Drugi spiżowy, z pasjami oba, ,  
numero 2, ditto drewniany,  
szkiełkami sadzony, na kolory  
1. Lichtarzów: Cynowych dużych  
par 3. Ditto stołowych para 1.  
Ditto spiżowych par 1, numero 3,  
ditto drewnianych par 2.  
Turybularz spiżowy z łódką.  
Taca miedziana. Ampułka  
cynowa 1. Dzwoneczków:  
na kruchcie, miernych 2, ditto  
ołtarzo-

wy mały 1. Katafalk, stolarskiej roboty, z rumną. Skrzynia drewniana na składanie mobiliów, obita. Mszałik, prazdniczny, edycji supraslskiej 1, ditto, za usobszych [s], teźe edycji 1.

Przy tej kaplicy znajduje się budynek z wystawą, słomą kryty, częścią tarcicami.

Przez odprawianie w tej kaplicy nabożeństw, żadna się krzywda parochialnej cerkwi nie dzieje. Funduszu do tej kaplicy i żadnego do niej nadania nie ma”<sup>22</sup>

\*

Ksiądz Paweł Smoleński, który w przytoczonej wyżej legendzie miał skryć się ze swymi parafianami w 1710 r. na Świętej Górze, był postacią autentyczną. W rzeczywistości nazywał się Paweł Stema Smoleński.

Na parocha unickiej parafii siemiatyckiej prezentował go 10 stycznia 1692 r. właściciel Siemiatycz i kolator tamtejszej cerkwi Benedykt Paweł Sapieha podskarbi Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dwa lata później 16 kwietnia 1694 r. metropolita całej Rusi Leon Szlubicz Załęski dokonał inwestytury w obowiązki prezbitera siemiatyckiego. Od 1722 r. pełnił obowiązki dziekana unickiego dekanatu drohickiego. Charakterystykę jego osoby dokonał wizytator w 1726 r.: „Przewielebny JM ksiądz Paweł Smoleński sua matu-

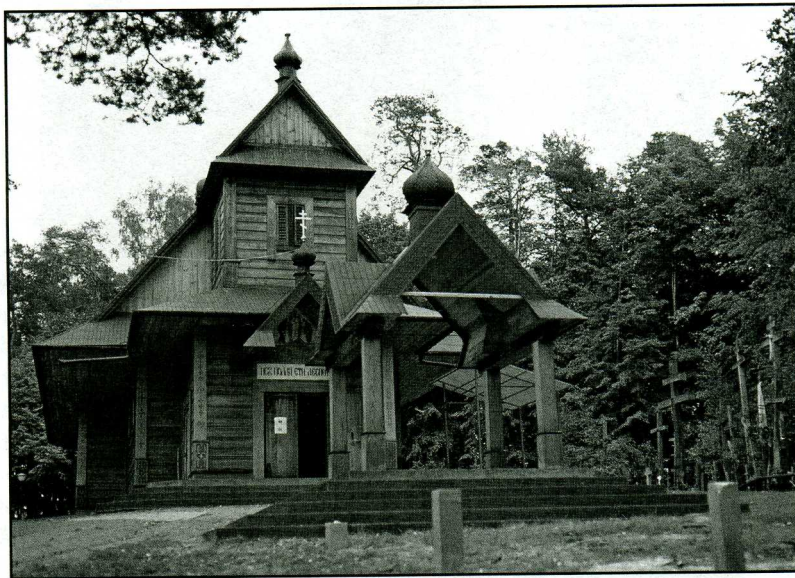
ritale exemplum klerovi praeerat. Który ile mu sił stawało w należytych porządku świątynię Pańską w Siemiatyczach sprawował. Teraz gdy późne nadeszły lata cale regimen et curam zleca wielebne-mu ojcu Gabrielowi Duchnowskiemu”. Najwidoczniej ks. Paweł Smoleński był na tyle zniedołężniały, że 3 czerwca 1725 r., dokumentem wystawionym w Supraślu, metropolita całej Rusi Leon Kiszka prezentował Gabriela Duchnowskiego na koadiutora parafii unickiej w Siemiatyczach.<sup>23</sup>

\*

Nie ma żadnych wiadomości o istnieniu tego miejsca kultowego przed 1710 r. Tymczasem Maria Giedz, autorka opracowań dotyczących Grabarki,<sup>24</sup> umieściła w opublikowanej w 1991 r. pracy

następujący pogląd: „W XVII w. jak chce tradycja prawosławna, w lesie na świętej Górze ukrywali się mnisi, którzy nie zaakceptowali Unii Brzeskiej (1596 r.) i opuścili swój macierzysty klasztor w Supraślu, aby zamieszkać w pustelniach, kontynuując życie zakonne bez podporządkowania się hierarchii łacińskiej - Wiadomość tę uzyskałam od Antoniego Mironowicza (pracownika Instytutu Historii filii UW w Białymstoku), który twierdzi, że widział w Archiwum Biblioteki w Leningradzie (uległo ono spaleni) dokument z XVII w. potwierdzający fakt ukrywania się w lasach mielniczkich mnichów zbiegłych z klasztoru w Supraślu”.

Niestety Antoni Mironowicz - gromadzący w ówczesnym Leningradzie materiały do opublikowanej przez Filię



Święta Góra Grabarka – cerkiew, fot. Maciej Rawluk

Uniwersytetu Warszawskiego w 1991 r. pracy doktorskiej „Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku”<sup>25</sup> - nie sporządził odpisu tego rewelacyjnego źródła i mimo rangi, jaką ośrodek kultowy w Grabarce posiada dla Kościoła prawosławnego, nie opublikował go ani nie streścił. „Rewelacje leningradzkie” A. Mironowicza, upowszechnione przez M. Giedz na łamach kwartalnika naukowego wydawanego przez Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, stały się podstawą dziś już bardzo szeroko rozpowszechnionego mitu o ukrywaniu się na Świętej Górze w Grabarce ortodoksyjnych mnichów, zbiegłych tu przed prześladowaniami ze strony katolików. Sąd o Świętej Górze Grabarce wypowiedziany przez A. Mironowicza, a upowszechniony przez M. Giedz, jest całkowicie nieprawdziwy.

Z kolei Anna Radziukiewicz, autorka folderu zatytułowanego: Święta Góra Grabarka- upowszechniła inny sąd A. Mironowicza. Pisze ona: „A. Mironowicz dotarł do materiałów, znajdujących się w petersburskim archiwum, które świadczą o tym, że w pobliżu Grabarki w „LASKU NIEMIROWSKIM ZWIERZYNICE zwanym jeszcze pod koniec XVIII wieku w obsłudze społeczności „WIARY GRECKIEJ” brali udział zakonnicy, którzy zmuszeni byli opuścić klasztory po przyjęciu unii.. Tereny, na których znajduje się m.in. Święta Góra Grabarka odegrały w drugim tysiącleciu ogromną rolę w rozwoju prawosławia.” A. Radziukiewicz powołuje się też na opinię A. Mironowicza, że w Moszczoniej Pańskiej znajdowało się inne jeszcze sanktuarium: „Tradycja ludowa głosi o ciągłym przebywaniu cudownej ikony (Spasa) nad Bugiem. Podanie mówi o powstaniu sanktuariów ikony Spasa Izbawiennika na górkach w lasach nadbużańskich. Jednym z nich miała być Moszczona Pańska, w której do I wojny światowej znajdowały się pustelnie i mnisi czczący nieznaną bliżej ikonę Zbawiciela. Zapewne Grabarka mogła być jednym z miejsc przechowywania tej ikony lub ośrodkiem jej kultu...” Między bajki wło-

żyć należy włożyć opowieść o ukrywaniu się na Świętej Górze w Grabarce mnichów ortodoksyjnych zbiegłych tu przed prześladowaniami ze strony katolików.

W rzeczywistości zachowane źródło podaje, że dziekan niemirowski ksiądz Jakub Ciaszkowski donosił rzymskokatolickiemu biskupowi łuckiemu: „W lasku niemirowskim Zwierzyniec zwanym, od roku 1786 w Rezydencjach Dworskich, z mieszkania opuszczonych, zamieszkałe są czernce z lasów łabedynskich i czeheryńskich, czyli monasterów tamecznych sprowadzone, w których Rezydencjach w roku 1788 biskup Wiktor (Sadowski - A.M.) miejsce poświęcił i kapłana nieunita dla tychże czernice ulokował, do którego lasu różni czerncy i kapłani nieunicy zgromadzenia się nabożeństwo odprawują i na to nabożeństwo

z całej okolicy rimokatolicki, unicki lud ludzą, obrządki wszelkie sprawują, jako spowiedzi, chrztów, pogrzebów, a nawet i ślubów z niemalą krzywdą parochów unitów i wbrew prawu parochialności, udający się lud do siebie przyjmują...” Źródło to pochodzi z 1788 r. z Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Rosji w Sankt Petersburgu i nie uległo ono spaleni. Najwidoczniej inne źródło, mówiące o osiedleniu w XVII w. w Grabarce mnichów z Supraśla (jak poinformował Mironowicz Marię Giedz), miało być przechowywane w „Archiwum Biblioteki” w Leningradzie. Może mowa tu o Archiwum Petersburskiego Oddziału Instytutu Historii Akademii Nauk Rosji, którego część zbiorów uległa zalaniu wodą, nie zaś spaleni. Dziś już nie można sprawdzić prawdziwości tej „rewelacyjnej” informacji w samym źródle, bo rzekomo już ono nie istnieje! Mironowicz zaś nie sprostował, ani nie ustosunkował się do artykułu Marii Giedz.

Podlaskie miasteczko Niemirów nad Bugiem od Grabarki oddalone jest zaledwie o kilka kilometrów. Powszechnie przyjęto jako pewnik, że cytowane źródło odnosi się do Świętej Góry w Grabarce. Jak jednak mogli w latach 1786-1788 kryć się pod tym Niemierowem zakonnicy, którzy zmuszeni byli opuścić klasztor po przyjęciu unii, skoro unia miała miejsce dwa stulecia wcześniej? Nie mógł być w końcu XVIII wieku wzmiankowany dziekan niemirowski, bo pobliski Niemirów nad Bugiem nigdy nie był siedzibą dekanatu, choć od 1620 r. funkcjonował tam kościół, który w latach 1630-1791 znajdował się w dekanacie drohiczyńskim.<sup>26</sup> W Niemierowie też nigdy nie było cerkwi unickiej, a dokumenty z wizytacji unickiego dekanatu mielnickiego z lat 1726-1781 r. przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie informują, że miasteczko Niemirów nad Bugiem należało do unickiej parafii św. Praksedy Mniszki w Gnojnie.<sup>27</sup> Przytoczona przez unickiego dziekana drohiczkiego wizytacja cerkwi siemiatyckiej i kaplicy w Grabarce właśnie z 1789 r. nic o ortodoksyjnych czerńcach w Grabarce nie wspomina. W okolicach Niemierowa nad Bugiem

nie ma lasu zwanego „Zwierzyniec”.<sup>28</sup> Całkowicie nieprawdziwy pogląd wyrażony przez Mironowicza, Giedza i Radziukiewicza, a ostatnio przez Helenę Godun jest powszechnie podawany w popularnych opracowaniach, prasie - nie tylko prawosławnej i programach telewizyjnych. Tymczasem informacja ks. Ciaplikowskiego dotyczy całkiem innego Niemierowa, położonego bardzo daleko, bo aż na Braclawszczyźnie, na krańcach Podola! Łącząc to źródło z podlaskim Niemierowem, Mironowicz stał się ojcem nieprawdziwego mitu.

\*

To nie mnisi prawosławni byli twórcami ośrodka kultowego na Świętej Górze Grabarce. Dokonał tego unicki



Święta Góra Grabarka – źródło, fot. Maciej Rawluk

metropolita całej Rusi, opat supraski, wielki reformator Kościoła unickiego w Rzeczypospolitej, organizator Synodu Zamojskiego Leon Kiszka. To on 1 lipca 1717 r. wyraził zgodę na odprawianie w kaplicy na Świętej Górze Grabarce nabożeństw unickich. Dokonał tego w kilka miesięcy po tym, jak 1 lutego 1717 r. na sejmie „niemym” car Piotr I, prześladowca unitów i morderca bazylianów połockich, stając się gwarantem praw w zezwoleniu, „zawiśł czarną chmurą” nad Kościołem unickim w Polsce. To mogło decydować o wezwaniu kaplicy i katolickim odpuście na święto Przemienienia Pańskiego. Proszono Boga nie tylko o zdrowie dla ludzi, ale i o ocalenie dla Ojczyzny, modląc się też o to by móc zachować wobec rosyjskiej przewagi swą katolicką, unicką wiarę.

Ośrodek pielgrzymkowy w sie-

miatyckiej parafii unickiej na Świętej Górze koło Moszczonaj nie był jedynym unickim centrum na Podlasiu, znajdującym się pod opieką metropolity ks. Leona Kiszki. Również inne unickie miejsca cudowne zyskiwały podobny jak Grabarka konsens metropolity całej Rusi Leona Kiszki. Była to m.in.: Święta Woda „w Puszczy” koło Wasilkowa. Inwentarz cerkwi wasilkowskiej z 1782 r. stwierdzał: „Pomieniona kaplica za konsensem ks. Leona Kiszki postawiona, a przez JW księży bazylianów supraskich poświęcona, dopiero świeżo odpustem 10-letnim z Rzymu nadanym, a od zwierzchności należytej aprobowanym uprzywilejowana”.<sup>29</sup>

11 lutego 1716 r. w Supraślu metropolita Leon Kiszka wyznaczył komisję do zbadań cudów, które działy się w Starym Korninie, „przy cudownie objawionym obrazie Matki Boskiej cudami wstawionym roku 1710, w którym po różnych miejscach powietrze panowało i szarańcza”.<sup>30</sup> W latach 1717-1724 prowadzono rejestrację cudów i łask, które doznawano w kornińskiej cerkwi. Na 94 kartach spisano księgę cudów.<sup>31</sup> Może u podstaw innych miejsc cudownych na Podlasiu np. Hodyszewa leżała działalność tego wybitnego metropolity unickiego? Dalsze badania historyczne odpowiedzą na to pytanie.

\*

Również dalsze dzieje miejsca kultowego na Świętej Górze Grabarce wskazują, że ten katolicki ośrodek dość trudno był „przyswajany” przez Kościół prawosławny po 1839 r. M. Giedz, przypuszcza, że kasata Kościoła unickiego wpłynęła negatywnie na stan zachowania omawianego obiektu. Autorka powołuje się przy tym na opinię proboszcza siemiatyckiego ks. Józefa Gierminowicza, który - opisując cerkiew i jej remont w 1895 r. - wspominał „o trudnościach napotykanym przy renowacji świątyni”.<sup>32</sup> Ks. Gierminowicz stwierdzał, że zbierając fundusze na renowację cerkwi, spotykał „ze strony większości nieufność, oziębłość i obojętność wobec zamierzonego przedsięwzięcia”. Źródła tego należy szukać w sytuacji ludności unickiej mieszkającej wówczas po drugiej stronie Bugu. Dopiero

w 1839 r. temu duszpasterzowi udało się znieść z kaplicy parafii siemiatyckiej w Rogawce świętowanie rzymskokatolickiego odpustu św. Rocha 16(29) sierpnia. Zastąpiono go świętem Trzeciego Spasa, czyli Przeniesienia z Edessy do Konstantynopola Nierukotwornej Ikony Spasa.<sup>33</sup>

W 1866 r. Kwiercetus, autor artykułu „Grabarka”, na łamach „Litovskich Eparchialnych Viedomostej” tak opisywał rozpaczliwy stan techniczny leśnej kaplicy: „Cerkiew drewniana, bardzo uboga, ale sławna ze swojej wiekowości i cudownych uzdrowień od różnych niemocy dla tych, kto przybywa z wiarą w to święte miejsce. Ściany tej świątyni prawosławia mocne, ale dachu prawie nie było. W 1857 roku w wyniku starań siemiatyckiego duchownego została ona pokryta słomą. Podłogi w niej zupełnie nie ma, zostały się jedynie legary, na których kiedyś znajdowała się podłoga. Ikonostas składa się tylko z czterech starych, niedużych ikon, malarstwa rusko-bizantyńskiego, które nierzadko spotykamy w starych cerkwiach naszego Kijowa i Nowogrodu. Ołtarz – prosty stolik, przykryty białym płótnem, oczywiście podczas nabożeństw. Wewnątrz tej cerkwi nie ma żadnego wyposażenia, nawet nie ma sufitu (...). Tu 6 sierpnia w dzień Przemienienia Pańskiego sływa kilka tysięcy osłabionych, cierpiących i zdrowych, nie tylko prawosławnych, również katolików (kto przybywa z prawdziwą pełną wiarą) zostaje uzdrowionych. Jest to miejsce święte(...) Tysiące wiernych wokół świątyni, ale bez szumu, krzyku (...) Wokół cerkwi prawosławne duchowieństwo z okolicznych parafii (z powodu ciasnoty) wielką czcią i strachem Bożym służy molebny, akatysty o zdrowie żywych i pokój dusz zmarłych. W samej cerkwi Liturgia trwa od godz. 10 do 13. Echo daleko roznosi po lesie cerkiewne śpiewy. Prawie niemożliwe staje się przedostanie się do wnętrza cerkwi. Lepiej przyjść wcześniej, by zająć miejsce”.<sup>34</sup>

\*

Opisy wizytacyjne świątyni na Świętej Górze z 1726, 1789 i 1804 r. zgodnie stwierdzają, że wezwaniem kaplicy było Przemienienie Pańskie. Nie jest więc prawdą opinia Mironowicza, że kult Przemienienia Pańskiego powstał dopiero w 1898 roku, gdy wierni parafii Narodzenia NMP w Mielniku przenieśli na to miejsce starą unicką cerkiew ze swego miasta

i wówczas to miejsce stało się „centrum kultowym Kościoła prawosławnego”.<sup>35</sup>

Podkreślana przez A. Mironowicza i innych łączność ośrodka kultowego w Grabarce z kultem ikony z Mielnika, znanej ze wzmianki w Latopisie Ipatiewskim pod rokiem 1260, jest zabiegiem karkołomnym. Nie ma jakichkolwiek podstaw źródłowych, aby tak twierdzić. Ten mit, stworzony w 2 połowie XIX w. (jak udowodniła to przed laty Giedz) bez podstaw historycznych, dziś nadal jest utrwalany przez dziennikarzy i popularyzatorów dziejów Grabarki. A. Radziukiewicz pisze wprost: „Wiadomo, że Ikona Spasa Izbawnika została przeniesiona z Mielnika w głąb Puszczy Mielnickiej na Grabarkę. Z jakich powodów? Można tylko przypuszczać, że nastąpiło to w okolicznościach nadzwyczajnego zagrożenia powszechnie czczonej świętości... Ikona, materialny dowód istnienia łaski Bożej zaginęła.”<sup>36</sup>

Giedz zwracała uwagę na fakt, że połączenie kultu Przemienienia Pańskiego w Grabarce z kultem XIII-wiecznym ikony mielnickiej jest zabiegiem co najmniej nie zasługującym na zaufanie badacza i pisała: „Wraz z likwidacją Unii, w 2 poł. XIX w. po przejściu Grabarki przez Kościół prawosławny, zaczęto budować sztuczną tradycję, która nie ma potwierdzeń w źródłach historycznych... W latach 40-tych XIII w. ziemie te zostały podbite przez Imperium Mongolskie. Według Eugeniusza Gołubieńskiego (Istoria Russkoi Cerkvi, Moskwa 1900) mieszkańcy w obawie przed Tatarami schronili się w Puszczy Mielnickiej wraz z cudami słynącym obrazem Przemienienia Pańskiego, który umieszczono w prowizorycznie zbudowanej kaplicy na górze, później zwanej Grabarką. Obraz ten nie powrócił już do Mielnika. Według Antoniego Mironowicza powodem tego nie było zniszczenie cerkwi Bogurodzicy w Mielniku, ale brak zainteresowania rozwojem kultu ikon przez książąt litewskich...”<sup>37</sup> Giedz dalej pisze: „całe to legendarium stanowiło jeden z elementów ideologii narzuconego odgórnie przez carat prawosławia”.

Niehistorycznym jest też określenie używane przez tych autorów: Puszcza Mielnicka. Święta Góra nie była położona na gruntach Mielnika, gdzie rzeczywiście znajdowała się miejsciska Puszcza Mielnicka, która zajmowała aż 62 włóki, czyli przeszło 1 tys. ha.<sup>38</sup> To z tej puszczy ofiarowali parafianie mielniccy m.in. drzewo na remont i przebudowę

wę kaplicy w Grabarce w latach 90. XIX w. Sanktuarium nie znajdowało się nawet na terenie starostwa mielnickiego, ani w ziemi mielnickiej. Kaplica usytuowana była w ziemi drohickiej, na gruntach prywatnych dóbr siemiatyckich, w XVIII w. należących do Sapiehów, a w 1 połowie XIX w. do Fenshaevów.

\*

Poznanie prawdziwych dziejów Grabarki, największego centrum kultowego Kościoła wschodniego, jest też jednym z najważniejszych zadań w historii regionu Podlasia. Święta Góra aż do 1839 r. była ośrodkiem katolickim, unickim. Kult Przemienienia Pańskiego w tym miejscu ukonstytuował 1 lipca 1717 r. unicki metropolita, opat supraski L. Kiszka. Rozwinął go 26 czerwca 1763 r. inny metropolita unicki F. Wołodkiewicz. 20 maja 1789 r. w związku ze staraniami unickiego biskupa włodzimierskiego i brzeskiego S. Młocki papież nadał 15-letni odpust dla pielgrzymów odwiedzających Grabarkę. Najwyższy czas, by odrzucić nieprawdziwą tradycję stworzoną w 2 połowie XIX w. dla potrzeb imperialnej Rosji o średniowiecznych tradycjach rzekomo tu czczonej ikony.

Wizytator dekanatu drohickiego w 1726 r. polecał koadiutorowi prezbitera siemiatyckiego ks. G. Duchnowskiemu, aby „wszystkie fundusze, erekcje, przywileje, wolności, dokumenta do erekcji siemiatyckiej należące w ziemstwie lub grodzie pilnie aktykował”.<sup>39</sup> Należy odszukać wspomniane w wizytacjach dokumenty, a ich analiza znacznie przybliży wiedzę o tym sanktuarium. Może szukać ich należy w Księgach Ziemi Brzeskich, w których 22 sierpnia 1786 r. oblatowany został dokument uposażeniowy (falsyfikat) dla cerkwi siemiatyckiej rzekomo wystawiony w 1431 r.<sup>40</sup>

01 Artykuł jest w zasadzie powtórzeniem publikacji w „Białostockim Magazynie Historycznym GRYFITA” w 1997, nr 1, s. 33-38. Ówczesna redakcja dokonała w autorskim tekście kilku niewielkich zmian, które go zniekształciły. Obecna publikacja zawiera pierwotny tekst autorski.

02 Archiwum Państwowe w Lublinie, Chelmski Konsystorz Grecko-Katolicki (dalej cyt. A. P., Ch.K.G.K.), nr 780, k. 247v.

03 A. P., Ch.K.G.K., nr 797, k. 35v. Pisownia cytatów w artykule zgodna z oryginałami.

04 Centralne Archiwum Historyczne Litwy w Wilnie, f. 634, op. 1, nr 59, k. 117.

05 Mapa obrębowa województwa białostockiego 1:25000. Powiat Siemiatycki, arkusz 10, Warszawa 1963.

06 Słownik nazw terenowych północno-wschodniej Polski, opr. N. Barszczewska, J. Głuszkowska, T. Jasińska, E. Smułkowa, t. 2: O-Ż, Warszawa 1992, s. 514.

07 Topographisches Militairische Karte vom vormaligen Neu-Ostpreussen... vom H. Ch. Textor, D. F. Sotzman..., Berlin 1808. Skala 1:155000 – AGAD Warszawa, Zb. Kartograficzny, nr 479-1.

08 F. A. Grebierszczykow, Etnograficeskij i istoriceskij oczerk miesteczka Siemiatyczi i Siemiatyckoj cerkwi, „Litovskije

- Eparchjalnyje Vedomosti" 1877, I-XI.
- 09 Mapa obrębowa województwa białostockiego 1:25000. Powiat Siemiatycze, arkusz 10.
- 10 Słownik nazw terenowych..., t. 2: O-Ż, s. 482.
- 11 K de Perthées, Mapa szczególna województwa podlaskiego... 1795 r. – AGAD Warszawa, Zb. Kartograficzny, nr 98.
- 12 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego..., t. XV, cz. 1, Warszawa 1900, s. 528.
- 13 Biblioteka Akademii Nauk Litwy w Wilnie, f. 9, nr 163, k. 5v; Centralne Archiwum Historyczne Litwy w Wilnie, f. 694, op. 1, nr 3573 – Inwentarz probostwa milejczyckiego.
- 14 Archiwum Diecezjalne w Drohiczyźnie, Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Milejczycach.
- 15 M. Giedz, Grabarka. Sanktuarium Kościoła prawosławnego, Warszawa 1987; G. Sosna, Rys historyczny parafii prawosławnej Siemiatycze na tle historii miasta, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1983, nr 3, s. 61.
- 16 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego..., dz.cyt.
- 17 Grabarka. Cerkiew pw. Przemienienia Pańskiego. Wzmiankowana od 1712 r. jako filia cerkwi w Siemiatyczach – Katalog zabytków sztuki województwa białostockiego. Dawny powiat Siemiatycze, opr. M. Kałamajska-Saeed, Warszawa 1996, s. 30.
- 18 „Z procesją do figury za cerkwią, wywołano, że śpiewem pobożnego ludu - na chwałę Najwyższemu Bogu, w intencji, aby dał Bóg szczęście” – Archiwum Diecezjalne w Drohiczyźnie, Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Siemiatyczach, Księga chrztów, nr 1, z lat 1687-1741, k. 46v-47; J. Maroszek, Siemiatycze jako ośrodek dóbr ziemskich w XV-XVIII w. (do 1801 r.), „Studia i materiały do dziejów Siemiatycz”, Warszawa 1989, s. 25.
- 19 Uroczystość.
- 20 AP Lublin, Ch.K.G.K., nr 780, k. 347v.
- 21 AP Lublin, Ch.K.G.K., nr 797, k. 35b-36.
- 22 Centralne Archiwum Historyczne Litwy w Wilnie, f. 634, op. 1, nr 59, k. 117-118.
- 23 Centralne Archiwum Historyczne Litwy w Wilnie, f. 634, op. 1, nr 59, k. 117-118.
- 24 M. Giedz, Grabarka – cerkiew i klasztor śś. Marty i Marii. Studium historyczno-architektoniczne wykonane na zlecenie WKZ w Białymstoku, Białystok 1985 (maszynopis w Regionalnym Ośrodku Badań i Dokumentacji Zabytków w Białymstoku); Taż, Grabarka. Wystrój i wyposażenie prawosławnego zespołu klasz-

tornego pw. śś. Marty i Marii na zlecenie WKZ w Białymstoku, Białystok 1986 (maszynopis Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku); Taż, Grabarka. Sanktuarium Kościoła prawosławnego, Warszawa 1987 (maszynopis powielany); Taż, Święta Góra Grabarka, „Polska Sztuka Ludowa” 1991, r. XLV, nr 2(213), s. 25-35.

25 A. Mironowicz, Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII w., Białystok 1991.

26 L. Królik, Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII w., Lublin 1983.

27 AP Lublin, Ch.K.G.K. (1726 r.), nr 170, (1781 r.) nr 821.

28 Nie notuje też tej nazwy cytowany wyżej Słownik nazw terenowych.

29 J. Maroszek, Sanktuaria i miejsca cudowne zachodniej połaci Archidiecezji Wileńskiej, „Dyskusja. Kwartalnik Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku”, nr 1-2 (25), 1991, s. 79-80.

30 Por. D. Stankiewicz, O niektórych zabytkach ruchomych z cerkwi pw. św. Michała Archanioła i św. Anny w Starym Korninie, „Białostoczyna”, nr 3 (27), 1992, s. 56-57.

31 Opisanie archiwia zapadnorusskich unjatskich mitropolitów, t. II (1701-1839), St Petersburg 1907, nr 1172, s. 38; Księga cudów przed ikoną Matki Bożej w Starym Korninie dokonanych, wyd. A. Mironowicz, Białystok 1997.

32 J. Gereminowicz, Renowacja cerkwi w Grabarce w Siemiatyczej parafii, „Litovskie Jeparchjalnyje Vedomosti” 1895, nr 8, s. 73-74 (cyt. za M. Giedz)

33 Ks. G. Sosna, Rys historyczny par. prawosławnej Siemiatycze..., s. 80.

34 Kverocetus, Grabarka, „Litovskie Eparchjalnyje Vedomosti” 1866, s. 416-417 (cyt. za A. Radziukiewicz, Święta Góra..., s. 13-14).

35 Taką informację bez wskazania jej źródeł podał A. Mironowicz, Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII w., Białystok 1991, s. 260. Przenoszona świątynia była w czasach unickich drugą parafialną cerkwią mielnicą, parafii Zmartwychwstania Chrystusa.

36 M. Radziukiewicz, Święta Góra Grabarka, Białystok 1995, s. 8-9.

37 A. Giedz, Grabarka. Sanktuarium...; Zob. A. Mironowicz, Grabarka, „Więź” 1983, nr 5, r. XXVI, s. 153.

38 J. Maroszek, Rzemiosło w miastach podlaskich w XVI-XVIII w. [w:] M. Kwapien, J. Maroszek, A. Wyrobisz, Studia nad produkcją rzemieślniczą w Polsce w XV-XVIII w., Wrocław 1976, s. 100.

39 AP Lublin, Ch.K.G.K., nr 780, k. 348v.

40 Księgę do 1915 r. przechowywano w Wileńskich Archiwum Akt Dawnych, dziś nie istnieje. Zob. Akty wydawaemyje Vilenskoj Archeograficznej komisijej dla razbora drevnich aktov, t. II – Akty Brestskogo Zemskogo Suda, Wilna 1867, s. 1-2.



*Dr hab. Józef Maroszek - pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku. Członek Komisji Geografii Historycznej KNH Polskiej Akademii Nauk. Zainteresowania badawcze: historia Podlasia na tle dziejów Litwy i Polski, niematerialne i materialne wartości środowiska kulturowego obszarów dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego (historia wyznań, zabytków sztuki, dzieje dworów i rezydencji, umiejętności kształtowania przestrzeni, straty w akresie kultury).*

# ORGANIZACJA PRACY ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA W ZAKRESIE DZIAŁAŃ WOBEC LUDNOŚCI UKRAIŃSKIEJ NA DOLNYM ŚLĄSKU (1947-1989)

Jarosław Syrnyk

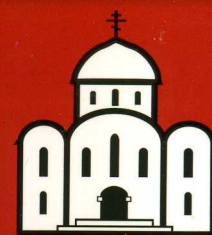
Systemowe działania organów bezpieczeństwa komunistycznej Polski wobec osób narodowości ukraińskiej zostały podjęte na Dolnym Śląsku w roku 1947. Było to związane z pojawieniem się w tym regionie zorganizowanych grup przesiedleńców z akcji „Wisła”. Jakkolwiek pewna liczba Ukraińców przybyła tu również w latach 1945-1947, to – jak dotąd – nie znaleziono źródeł potwierdzających prowadzenie w tym czasie przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP)

w Wrocławiu rozpracowań „po linii ukraińskiej”. Jest to zupełnie zrozumiałe: do chwili pojawienia się „obiekta”, podejmowanie intensywniejszych działań – tym bardziej np. w obliczu o wiele istotniejszej w realiach dolnośląskich kwestii niemieckiej – byłoby pozbawione sensu. Nie można przy tym wykluczyć, że w ślad za kurierami Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), przemieszczającymi się przez Polskę południowo-zachodnią co najmniej od 1945 r., swoje działania podejmowali tu także funkcjo-

nariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP).

W kontekście analizy aktywności aparatu bezpieczeństwa wobec ludności ukraińskiej, okres pomiędzy 1947 a 1989 r. był zróżnicowany pod względem organizacji tych działań. Reorganizacja struktur bezpieczeństwa pokrywała się czasami ze zmianami o charakterze politycznym, a te z kolei nierzadko przynosiły inne spojrzenie także na problematykę oddziaływania na ludność niepolską, w tym na społeczność ukraińską.





Stanisław Konarz-Konarzewski: „Boże Narodzenie w konwencji ukraińskiej” – tempera (1987 r.)

### **Drodzy Czytelnicy!**

Informuję, że redakcja GREKOKATOLICY.PL otrzymała zgodę J. E. ks. abpa Jana Martyniaka oraz J. E. ks. bpa Włodzimierza Juszcza na rozpowszechnianie czasopisma w parafiach greckokatolickich w Polsce. Przypominam także, że periodyk nie jest oficjalnym głosem Kościoła greckokatolickiego. Zapraszam Wiernych oraz Duchowieństwo do współtworzenia czasopisma oraz do debaty mającej na celu dobro i rozwój naszego Kościoła.

W związku ze zbliżającym się świętem Bożego Narodzenia, które jest najradośniejszym orędziem pokoju, zapomnijmy o swoich codziennych problemach. Bóg staje się człowiekiem, aby człowiek mógł dostąpić przeobóstwienia. Zatem nie zmarnujmy nadchodzących dni, zbliżmy się do Jezusa Chrystusa, a On napełni nas wiarą, nadzieją i miłością.

*Ireneusz Bogusław Kondrów*  
Redaktor GREKOKATOLICY.PL